

SŁOWO

WILNO, Czwartek 22 września 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82. Administracji — 228.

RENUMERATA miesięczna z odrośnięciem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagrancję 7 zł, Konto czekowe PKO. Nr. 10259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałem. Redakcja rękopisów niezamówionych się zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmięczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoczęściowy na stronie 1-3 i 3-3 gr. 44. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagrancznie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja się przyjmuje zastrzeżenia do miejsc. Terminy druku mogą być przez Administrację ustalane dowolnie. Za dostarczeniem numeru dowodowego 50 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

Szcześliwe chwile Rocha Kowalskiego SEZON GENEWSKI ROZPOCZĘTY

Posiedzenie prezydium konferencji rozbrojeniowej bez udziału Niemiec

W sytuacji międzynarodowej Polski, w dniach ostatnich, dają się podkreślić trzy małe plusy na naszą korzyść. Chętnie je sygnalizujemy. Jesteśmy przekonani, że polityka naszego Ministerstwa Spr. Zagr., będąc zresztą bardzo popularną i posiadając oparcie w narodowej jednomyślności — jest zasadniczo błędną. Uważamy jednak, że takie właśnie nasze stanowisko obowiązuje nas do skrupulatnego notowania i podkreślenia każdego plusu, które nasze Ministerstwo uzyskuje na terenie międzynarodowym, każdej korzystnej sytuacji, która w konstatacjach międzynarodowych dla nas się układa. Stać nas na obiektywizm — nie potrzebujemy naginać prawdy do naszych argumentów, i tak w całej prasie polskiej nikt naszym twierdzeniem nie usiłował nawet się przeciwstawić, mimo jednomyślności tej prasy, gdy chodzi o politykę zagraniczną.

Pierwszym takim piśmie jest wywiad, który p. minister Zaleski udzielił prasie czerwoną w poniedziałek. W tym wywiadzie p. Zaleski naprawa to, o, które przez niewczesne błądzenie owego „kategorycznego nie” polityce polskiej zostało wyrządzone. P. Zaleski powiada, że o ile w kwestji zbrojeń obecnemu rządowi niemieckiemu chodzi o zdobycie sobie popularności nawęgnątrz — to zapewne można znaleźć tonaż, która „dawałaby im to zadowolenie”, natomiast, gdyby Niemcom chodziło naprawdę o „zwiększenie swojej siły bojowej”, to on, minister Zaleski, przewiduje, że spotkałoby się to „z poważnymi sprzeciwami”.

Trudno o doskonalszy sposób w wykonaniu odwrotu. Temi kilkoma słowami min. Zaleski przybliżył stanowisko Polski do stanowiska mocarstw, mówiąc językiem strategicznym „wyrównał front”, wyplątał się z tej sieci, w której znaleźliśmy się dzięki owemu „kategorycznemu nie”, a która groziła nam poważnymi stratami w dziedzinie powagi i prestiżu. Oczywiście po wywiadzie min. Zaleskiego stanowisko Polski powinno się formułować wyrazami, których użył nasz minister w swoim wywiadzie. O tamtem czymś „posunięciu” jak najprędzej ze względów patriotycznych zapominamy.

Alc p. Zaleski jeszcze inne bardzo cenne deklaracje potrafił zmieścić w swoim krótkim wywiadzie. Wogóle możemy nabyć o tym niewątpliwie wybitnym dyplomacie powiedzenie, że czasami mówi długo i wtedy mówi bardzo mało, ale od czasu do czasu mówi krótko i wtedy mówi bardzo dużo. Bez wątpienia jest w tej metodzie dużo z dobrej dyplomatycznej szkoły. Oto p. Zaleski przypomina Niemcom, że na ich terytorji nikt nie wybiera się napadać. Za mały czynimy nacisk na tę prawdę, co bezczelności niemieckiej daje powód do przypisywania nam zamiarów zaborczych wobec Prus Wschodnich, o czym w Polsce myśląc mogą chyba ludzie, oddani przez rodziny do klinik neurologicznych. Wreszcie minister w bardzo takowny, słuszny i poważny sposób mówi o naszych stosunkach z Sowiecami. Uspokaja nerwowość sowiecką w arcystulnym i z gracją wypowiedzianym frazesie, że: „biedny kapitał międzynarodowy ma inne troski niż plany o napaści na SSSR. Dodaje jeszcze p. minister, że w Europie Wschodniej „uspokojenie całkowite” nastąpi po zawarciu paktu pomiędzy SSSR. a Rumunią.

Jednym słowem — suum cuique — wywiad jest zręczny, jakkolwiek żałujemy, że to wywiad, a nie deklaracja oficjalna, której nam brakuje od początku tej sprawy.

Drugim plusem, który chcemy zanotować, jest informacja, że rząd polski stawia swoją kandydaturę do Rady Ligi i że szanse tej kandydatury są pewne. Prawdę mówiąc, ani chwili nie wątpiliśmy, że tak będzie. Francja nie jest w stanie dziś zrezygnować z tego atutu na

terenie międzynarodowym, którym dla niej jest sojusz z Polską. Niewybranie Polski do Rady Ligi Narodów byłoby o bezwartościowywanie francuskiego sojusznika na oczach całego świata. Na to Francja przystać nie może. Aby naszą interpretację zilustrować, pozwolimy sobie na frywolne porównanie z literatury, którego dlatego tylko ośmielamy się użyć, że wysokie uznanie, które żywymy dla ministra Zaleskiego, odbiera temu porównaniu jakikolwiek posmak personalny. Oto Francja w Radzie Ligi Narodów bez Polski, to zupełnie, jak Zagłoba bez Rocha Kowalskiego. A wiadomo, jak Zagłoba dbał, aby Rocha mieć przy sobie.

Jeżeli, co nie daj Boże, nie zostalibyśmy obrani do Rady Ligi, to znaczyłoby, że Francja całkowicie puszcza nas w trąbę. Wreszcie trzecim, a może najważniejszym plusem jest deklaracja angielska w sprawie projektu zbrojeń niemieckich. Jest ona plusem właśnie dlatego, że chociaż nie co do treści, to przynajmniej co do formy zbliża się do stanowiska francuskiego. Uzgodnienie polityki Francji i Anglii — oto jest plus dla Polski. Nie rozumie tego p. senator Kozicki, pogrobowiec pincaryzmu i spóźniony zwolennik polityki Ruhry, który teraz jeszcze doradza Francji, aby wymuszała na Niemcach różne rzeczy, nie oglądając się na Anglię.

Jest jednak grubą przesadą to porównanie, które gdzieś czytałem, omawianej deklaracji angielskiej do stanowiska gabinetu Asquitha w dniach sierpniowych 1914 r. Wtedy Anglia wypowiedziała wojnę, czyli czyniła coś, co w swojej naturze sprzeczne jest z wszelkiem poczuciem kompromisu. Dziś teza ostatniej noty angielskiej, jej treścią najbardziej istotną, jest twierdzenie, że kompromis w sprawie zbrojeń dalby się osiągnąć, gdyby Niemcy nie czynili kroków zbyt gwałtownych.

Abym dobrze zrozumieć sens ostatniej deklaracji angielskiej należy pamiętać, że poprzedzają ją dwie propozycje angielskie, zwrócone do rządu francuskiego w zeszłym tygodniu, a mianowicie:

1) Propozycja rozpatrzenia uzbrojeniowych projektów w gronie następujących 4 państw: Anglii, Francji, Włoch i Niemiec. Propozycja ta była dla Francji nie do przyjęcia. Miałaby rozpatrywać projekty niemieckie w towarzystwie Włoch, które im sprzyjają, a bez Polski? Zagłoba miałby wyruszać bez swego Rocha Kowalskiego! A krótkoż wolał „kategoryczne nie”, tak, jak to wolał Roch Kowalski: „wuj nie łże!” Miałaby to czynić sama Francja? — Oczywiście, że ta propozycja była przez Francuzów odrzucona.

2) Druga propozycja angielska polegała na projekcie przyspieszenia zmniejszenia zbrojeń innych państw kontynentalnych, w odpowiedzi na projekt Niemiec powiększenia swych zbrojeń, oczywiście w celu osiągnięcia rezygnacji niemieckiej co do zbrojeniowych planów. Tutaj zupełnie solidaryzujemy się z Francją, że nie okazała entuzjazmu, co do pomysłu takiego rodzaju „zaskoczenia”, czy też „zawstydzienia” Niemiec. Ten projekt był równie niebezpieczny dla Francji, jak dla Polski.

Dopiero więc w świetle tych dwóch angielskich propozycji rozumiemy nam staną się istotne ustępy ostatniej deklaracji angielskiej, na które specjalnie czytelnikowi naszemu zwrócić musimy uwagę:

Przyjmując za pewne, że kwestja równości stanu prawnego wyloniłaby się, zanim konferencja rozbrojeniowa racjonalizaby swoje prace, forsowanie tej sprawy naprzód jest wysoce ujemne. Jest to ustęp noty arcykapitałny, jak także takie dwa inne ustępy: Rząd brytyjski ma nadzieję, że wynikiem Genewy, mimo trudności, na jakie się napotyka w wysiłkach do powszechnego porozumienia, będzie jednak naprawdę uzyskanie wartościowego stopnia rozbrojenia, przy czem każdy

naród zobowiąże się do ścisłego ograniczenia zarówno rodzaju, jak ilości zbrojeń. albo: Rząd brytyjski uważa, że celem konferencji powinno być stanowienie konwencji rozbrojeniowej na tej zasadzie, że każde z państw przyjmie w porozumieniu z innymi państwami, ograniczenia, które samo na siebie nałoży i do których zobowiąże się z własnej woli, uważając je za część składową wzajemnego zobowiązania sygnatariuszy pomiędzy sobą.

Tym więc, którzy deklarację angielską porównują do deklaracji Greya z dnia 3 sierpnia 1914 r., należy zwrócić uwagę, że właściwą treścią deklaracji angielskiej jest obawa, nie z powodu uzbrojenia się niemieckiego, lecz z powodu trudności, stąd wynikłych dla powszechnego rozbrojenia się. A więc, jeśli p. Feliks Sokółow napisał, że teza angielska „prawie” pokrywa się z tezą francuską, to usługą przyjacielką będzie zaopatrzenie mu tego „prawie” w nieodzowny cudzysłów.

Jednak mimo wszystko nota angielska zbliża się do stanowiska francuskiego, jeśli nie przez swoją treść, to przynajmniej przez formę, przez te z purytańską otwartością położone akcenty na Traktacie Wersalskim. Pod względem prestiżowym deklaracja angielska jest przecież dla Niemiec nieprzyjemna. Dlaczego tak się stało? Gdybym był endekiem, a co za tem idzie, nie potrzebował się nigdy długo namyślać, tobym powiedział odrazu: „Simon, ang. minister spr. zagr., to żyd i mason, — rząd w. Papena, to rząd religijny i konserwatywny”. Nie jestem jednak, niestety, endekiem i nie dano mi jest korzystać z tak genialnych i wszystkich rozjaśniających objaśnień. Ale niewątpliwie deklaracja angielska jest tak ułożona, aby wywołać wrażenie porażki polityki v. Papenowskiej. W sytuacji trudnej i ryzykownej, w której v. Papen się znajduje, Anglicy wolał mu rzucić kłode, niż kładkę pod nogi.

Zastanawiając się jednak głębiej nad genezą i celami deklaracji angielskiej, kontrolując własną intuicję bezpośrednio po przeczytaniu niemieckiej deklaracji o wystąpieniu z konferencji rozbrojeniowej, wypowiedzianą, a mianowicie, czy Polska nie powinna byłaby zgłosić natychmiast po ustąpieniu Niemiec własnej rezygnacji z tej konferencji. Byłoby to naprawdę krok samodzielny, lecz nie krok jałowy. W tem „kategorycznym nie”, do którego już nie chcielibyśmy powracać, tkwiła przedewszystkiem bezsilność i to było jego złą stroną — natomiast wystąpienie Polski z konferencji rozbrojeniowej z powodu, że oto Niemcy zaczęły się zbroić, co przecież było tak samo prawdą przed deklaracją v. Papena, jak i po niej — łamałoby tę całą konferencję, przeciągałoby całą sprawę na płaszczyznę rokowań politycznych, na którą w y m a n e w r o w a n o b y w ten sposób Polskę na plan pierwszy. Minister Zaleski mówi, że w polityce zagranicznej dużo można zrobić „cierpliwością i stałym wysiłkiem”. Nad temi słowami unosi się duch wojny okropów, którą tak prześlicznie charakteryzuje Piłsudski w swoim „Roku 1920”. Zdaje mi się, że w dyplomacji „wojna okropów” jeszcze mniejsze przynosi korzyści, na jeszcze większe naraża straty, niż w strategji. W każdym razie wielcy politycy: Fryderyk II. Cavour, Bismarck, Piłsudski wszystko, co zrobili, zawdzięczają silnym i odważnym manewrom przed siebie przedsiębranym.

Na końcu powracam do swego ceterum censeo, że jedynym wyjściem z sytuacji dla Polski jest zamknięcie nożyc, jest uzyskanie pomiędzy Warszawą a Berlinem stosunków nie innych, jak pomiędzy Paryżem, a Berlinem. Można to zrobić łatwiej, kiedy Niemcy są w kłopotach, niż wtedy, kiedy tych kłopotów się pozbędzie. I muszę przyznać, że czytając ostrzejsze miejsca ostatniej deklaracji angielskiej, ta ostatnia teza specjalnie naporczywie wzięła mi pomiędzy jej tekst. Cat.

GENEWA PAT. — Jesienny sezon genewski rozpoczął się 21 września posiedzeniem prezydium konferencji rozbrojeniowej. W posiedzeniu tem wzięli udział wszyscy członkowie prezydium z wyjątkiem przedstawiciela Niemiec. — Francję reprezentował Paul - Boncour. Wielką Brytanię sir John Simon, Polskę — gen. Burhardt - Bukacki.

Na początku posiedzenia prezydium zdecydowało odbywać obecnie posiedzenia publicznie, gdy dotychczas były one zawsze poufne. Następnie przewodniczący Henderson wygłosił przemówienie, w którym omówił zadania prezydium. — Wskazując na trudności gospodarcze i finansowe, z którymi borykają się wszystkie państwa, Henderson oświadczył, że konieczny jest nowy wysiłek w kierunku redukcji zbrojeń.

Następnie mówca zapoznał prezydium z faktami, jakie zaszły w okresie wakacji; w szczególności zakomunikował treść listu Litwinowa, który zawiadamia o decyzji Sowieców nieprzystąpienia delegatów do komisji technicznych, zanim nie będą powzięte w komisji głównej decyzje o charakterze zasadniczym. Dalej Henderson zakomunikował zna ny list ministra Neuratha i odpowiedź, jaką wystosował onegąd do niemieckiego ministra spraw zagranicznych. Odpowiedź została zaaprobowana przez prezydium, poczem zdecydowano odczytać wszelką dyskusję na ten temat do chwili nadejścia odpowiedzi rządu niemieckiego.

W dalszym ciągu sprawozdawca konferencji minister Benesz przedstawił program prac konferencji, obejmujący 4 grupy zagadnień:

- 1) redakcję tekstów dla spraw już uzgodnionych;
 - 2) kwestje, w których sprawie należy jeszcze wszcząć rokowania, ale w których zostały już uchwalone zasady;
 - 3) kwestje sporne;
 - 4) kwestje ogólne i polityczne.
- Nad temi punktami wywiązała się na popołudniowym posiedzeniu prezydium długa dyskusja proceduralna, poczem rozpoczęto dyskusję nad punktem pierwszym, w szczególności nad kwestją zakazu bombardowania powietrznego oraz wojny chemicznej i bakteriologicznej. Dyskusję tę przerwano, polecając

sekreterzowi generalnemu przygotować publiczną uzupełniającą deklarację. Dyskusję nad kwestją kontroli odcrocono do jutra. Równocześnie należy stwierdzić, że dyskusja wskazywała na tymczasowy brak określonego programu prac prezydium, jak również rozgraniczenia kompetencji między trybunałem, a komisjami technicznymi.

Litwinow zażądał rychłego rozpatrzenia sprawy rozbrojenia ilościowego. Nieobecność przedstawiciela Niemiec — oświadczył Litwinow — jest godną pożałowania. Ale list ministra Neuratha pozwala spodziewać się, że Niemcy poróciby na konferencję, gdyby prace jej poszły w kierunku wydatnej redukcji zbrojeń. Litwinow jest zdania, że gdyby prezydium zaleciło komisji głównej redukcję zbrojeń o jedną trzecią, — to Niemcy uczestniczyliby znowu w pracach prezydium. O niemieckim żądaniu równouprawnienia wojskowego, Litwinow nie wspominał ani razu.

WYMOWNA DEMONSTRACJA

GENEWA PAT. — W chwili, gdy prezydium konferencji rozbrojeniowej dyskutowało po raz pierwszy w nieobecności Niemiec nad kwestją bombardowania powietrznego, zjawił się znany sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin” który manifestacyjnie przeleciał tuż nad gniachem konferencji rozbrojeniowej.

ZJAZD DELEGATÓW

GENEWA PAT. — Przybyli tu w dniu 21 bm. rano: Herriot, Paul-Boncour, John Simon i Madanaga.

GENEWA PAT. — W dniu 21 bm. wieczorem przybył do Genewy minister Zaleski.

PARYZ PAT. — Przewodniczącym delegacji hiszpańskiej na 13-tą sesję Ligi Narodów został mianowany Zuleta. W skład delegacji wchodzi ambasador hiszpański w Paryżu Amadeo Hurtado.

FRANCJA ZŁOŻY NOWE PROPOZYCJE

PARYZ PAT. — Prasa francuska zamieszcza depesze z Waszyngtonu, według której sen. Reed w rozmowie z premierem Herriotem dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone poparzą sprzeciw rządu francuskiego w sprawie niemieckich pretensyj zbrojeniowych, o ile Francja udzieli swego poparcia rządowi waszyngtońskiemu co do stanowiska, jakie zamierza zająć w sprawie Dalekiego Wschodu.

PROJEKT ANGIELSKI
PARYZ PAT. — Nowojorski korespondent Havasa dowiadyuje się, że rząd angielski ma się wypowiedzieć na rzecz stopniowego zmniejszenia różnicy między zbrojeniami państw zwyciężonych i zwyciężonych przez opracowanie w drodze wzajemnego porozumienia konwencji, przewidującej redukcję zbrojeń na okres 5-letni. W międzyczasie konwencja mogłaby podlegać rewizji celem dokonania nowych redukcji, zależnie od okoliczności. Procedura podobna możliwa byłaby jedynie w tym wypadku, gdyby Niemcy powróciły do udziału w konferencji rozbrojeniowej.

ZA CENĘ POPARCIA NA DALEKIM WSCHODZIE

LONDYN PAT. — W Londynie oczekują z zainteresowaniem nowego wystąpienia Francji w Genewie na rzecz rozbrojenia. Według otrzymanych tu wiadomości, Herriot ma zgłosić nowe propozycje, idące w wysokim stopniu na kompromis z pro pozycją rozbrojeniową Hoovera, jak również z wnioskami angielskimi. W związku z tem mówi się w Londynie o ścisłej współpracy dotychczas współpracownicy z Ligą Narodów, co miałoby znaleźć swój praktyczny wyraz przy rozstrzygnięciu kwestji Dalekiego Wschodu w Lidze Narodów.

TELEGRAMY

SCHAEFFER DOKUCZAŁ BOLSZEVIKOM

MOSKWA PAT. — Korespondent moskiewski „Berliner Tageblatt” Scheffer, bawiący na urlopie w Berlinie, nie otrzymał wizy powrotnej do Moskwy.

MAC ARTHUR W BUKARESZCIE

BUKARESZT PAT. — Szef sztabu Sta now Zjednoczonych A. P. generał Mac Arthur przybył tutaj z Budapesztu. Generał Mac Arthur zabawi w Bukareszcie 3 dni.

NASTĘPCA SOKOLNIKOVA

LONDYN PAT. — Nowym ambasadorem sowieckim w Londynie będzie dotychczasowy poseł sowiecki w Helsinkach nazwiskiem Majski, który poprzednio był radcą ambasady w Londynie, a potem w Tokio. Majski 10 lat temu był szefem wydziału prasowego Narkomindielu i jest autorem wielu prac z dziedziny polityki międzynarodowej.

HEINE-MEDINA WE WROCLAWIU

WROCLAW PAT. — Choroba dziecięca Heine - Medina pojawiła się ostatnio także we Wrocławiu, a ponieważ przybrała w niektórych okolicach groźne rozmiary, zamknięto narazie na okres 3 tygodni 2 szkoły powszechne.

POTWORNY CZYN STARCA

BYDGOSZCZ PAT. — W miejscowości Iwiec 62-letni Wincenty Jędrzejczak zamordował córkę swoją Kamińską i jej męża. Następnie podał jej zagrodę, która doszła do niej spłonąca wraz z pomordowanymi. Po dokonaniu zbrodni Jędrzejczak zbiegł pozostawiając list, w którym przyznaje się do winy.

ZŁOT BERSALJERÓW

RZYM PAT. — Z okazji odsłonięcia pomnika na cześć poległych w czasie wielkiej wojny bersaljerów miał miejsce złot bersaljerów w Rzymie. Pomnik, rzeźbiony przez artystę Morbiducciego stanął na placu za Porta Pia.

SUKCES WOJSK FEDERALNYCH W BRAZYLII

RIO DE JANEIRO PAT. — Jak donosi urzędowy komunikat, wojska federalne zwyciężyły miejscowością Cunua, która stanowi ważny punkt strategiczny w stanie Sao Paulo.

REKORD „MISS AMERICA”

LONDYN PAT. — Amerykanin Algonac na łodzi motorowej „Miss America X” ustanowił na jeziorze Michigan nowy rekord światowy szybkości, osiągając przeciętny czas 124,91 mil na godzinę. Dotychczasowy rekord, wynoszący 119,81 mil na godzinę, należał do angiela Kaye Dona.

CARNERA WYGRAŁ PROCES

NOWY YORK PAT. — Znany obywatel włoski bokser Carnera wygrał proces, wytoczony byłemu mistrzowi świata Schmelingowi za niedotrzymanie kontraktu. Sąd skazał Schmelinga na wypłacenie 25 tysięcy dolarów odszkodowania na rzecz Carnery.

Kto wygra?

12 DZIEŃ CIĄGIENIA 25 POL. LOT. PASTWOWEJ
WARSZAWA PAT. — W 12-tym dniu ciągienia 5 klasy 25 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej ważniejsze wygrane padły na osoby:

10 tysięcy zł. — 99056, 5 tysięcy — 36974 95264, 3 tysiące zł. — 85950, 95290, 105948 124621 i 150716.

Dymisja rządu na Węgrzech

BUDAPESZT PAT. — Gabinet podał się do dymisji. Regent przyjął dymisję rządu, polecając mu załatwienie bieżących spraw do czasu utworzenia nowego gabinetu.

Przywódca parjasów wezwany do Gandhiego

BOMBAY PAT. — Przywódca parjasów Gandhiego wezwany został przez Gandhiego na konferencję w sprawie żądań parjasów w dziedzinie reprezentacji tej klasy społecznej w ciałach ustawodawczych.

NIEWIDZIALNE MANEWRY

PARYZ PAT. — Podczas dzisiejszych manewrów w Mailly, na które przybyli również dziennikarze, minister wojny Paul-Boncour zapytał ich: „Czy widzieliście coś?”. Dziennikarze oświadczyli, że przez całą przedpołudnie nie dostrzegli na terenie ani ówcew, ani ludzi. Na twarzy ministra odmalowało się zadowolenie. Wskazuje to — powiedział Paul-Boncour — na doskonałość operacji i dowodzi, jak najłepszego wywiązania się z zadania sefów i wykonawców. Cała sztuka wojenna o obecnej fazie polega na tem, ażeby armja pozostała niewidzialna.

Trąd w Prusach Wschodnich

KRÓLEWIEC PAT. — W miejscowości Jędrzychów lekarze stwierdzili u pewnej staruszki trąd. Jest to trzeci wypadek trądu, wykryty w Prusach Wschodnich w ciągu ostatnich 2 lat. Wedle zeznań staruszki, objawy choroby, która obecnie tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności została wykryta, trwają u niej od kilkunastu lat. Chora przewieziono do szpitala w Jędrzychowie, gdzie umieszczono ją w jednym ze skrzydeł zupełnie izolowanym. W najbliższym czasie chora zostanie przewieziona do szpitaliska dla trędowatych koło Kłajpedy, utrzymywanej wspólnie przez rządy niemiecki i litewski. — Dolek chorej na trąd w Jędrzychowie został spalony.

Dziennikarze lotewscy w Gdyni

Wycieczka dziennikarzy lotewskich zwiedziła urządzenia portu gdynskiego



SILVA RERUM

Obrady Sejmu Pruskiego

Złagodzenie konfliktu między sejmem a rządem Rzeszy

BERLIN. PAT. — Konflikt, jaki zarysował się ostatnio między rządem Rzeszy a Sejmem pruskim, uległ pewnemu złagodzeniu już na posiedzeniu konwentu senatorów, poprzedzającym obrady Sejmu. Narodowi socjaliści zapowiedzieli złożenie oświadczenia, równoznacznego z niepodtrzymaniem nadal uchwalonego przez izbę wniosków komunistycznego, który wyzywa urzędników do odmówienia posłuszeństwa rządowi pruskiemu.

Niemiecko - narodowi natomiast, zgodnie z żądaniem kanclerza Papena, zgłosili rezolucję o całkowitem uchyleniu wniosku komunistycznego. Sprawa tą zajmie się sejm na posiedzeniu czwartkowym. Poza tym konwent senatorów postanowił, że obecna sesja potrwa do piątku, potem sejm odrzuci się aż do czasu dokonania wyborów do Reichstagu. Hierarchiczny sejm otrzymał już prawo zwolnienia plenium wesołniej, jeśli zajdzie tego potrzeba.

BERLIN. PAT. — Środowe posiedzenie sejmu pruskiego rozpoczęło się przy wyplenionych trybunach. Ławy rządowe natomiast świeży pustkami.

Na wstępie obrad przedstawiciel narodowych socjalistów złożył zapowiedziane oświadczenie, stwierdzając, że dopóki prezydent Hindenburg i komisarzyczny rząd pruski przestrzegają zasad konstytucji, do próby wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

Zmiany w Kuratorjum Wileńskim

Nowy rok szkolny przynosi szereg zmian służbowych w naszym Kuratorjum. Odcinają p.p.: Malowieski, Gliński, Ostrowski. Zmiany te wywołują zrozumiałe echo w świecie pedagogicznym i są przyjmowane na ogół z wielkim uznaniem dla władz szkolnych. Szerszy ogół interesuje się przede wszystkim osobą najbardziej znaną i popularną, a mianowicie osobą pana wizytatora Jerzego Ostrowskiego.

Wiadomo o przeniesieniu p. Ostrowskiego na inne stanowisko i do innego okręgu szkolnego, musimy przyjąć, niestety, z uczuciem ulgi. Mówimy — „niestety”, gdyż p. Ostrowski, mamy wrażenie, mógłby pozostawić po sobie wdzięczniejsze wspomnienie.

Młody, ruchliwy, szersze się interesujący zagadnieniami wychowawczymi i poważnie się nad nimi zastanawiający, ogromnie wreszcie przywiązany do młodzieży, wizytator Ostrowski mógł się stać wybitnie pożyteczną na naszym terenie jednostką. Zjawiał się do nas przedrzoną rozgłosom literackim i właśnie przez nasze pismo został najczęściej powitany, jako wybitny literat.

Niestety, doktrynerstwo, nieznajomość gruntu, niecierpienie się z naszymi przemyśleniami i tradycjami, szczególnie zaś swoiste poglądy na zagadnienia etyki i religii wywołały odrazu pewne konflikty i nieporozumienia pomiędzy nim a społeczeństwem wileńskim.

Nie miał szczęścia p. Wizytator na naszym gruncie. Jego zapał i energia niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

BERLIN. PAT. — Środowe posiedzenie sejmu pruskiego rozpoczęło się przy wyplenionych trybunach. Ławy rządowe natomiast świeży pustkami.

Na wstępie obrad przedstawiciel narodowych socjalistów złożył zapowiedziane oświadczenie, stwierdzając, że dopóki prezydent Hindenburg i komisarzyczny rząd pruski przestrzegają zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

czyste to przyjęto śmiechem na ławach lewicowych.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemieckonarodowi ludowcy i partja państwowa.

Na środowym posiedzeniu zgłoszono wnioski socjaldemokratów. Jedne z nich o stro protestują przeciwko rokowaniom prowadzonym na własną rękę przez przewodniczącego Kerla z prezydentem Hindenburgiem, domagając się udzielenia nagmy przewodniczącemu.

Drugi wniosek domaga się rewizji szeregu wyroków, wydanych przez sądy dożne oraz zmiany rozporządzenia, dotyczącego tych sądów. W czasie dyskusji na temat połączenia prawnictwa posel centrowy Kerker oświadczył między innymi, że kryzys dotknięty jest szczególnie Górny Śląk Opolski, z powodu wyliczenia granicy, która rozdziela szereg przedsiębiorstw. Mówca domagał się zmiany granic zgodnie z wymaganiami życia gospodarczego. Według informacyj prasy, komisarzyczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się wyraźnej uchwały poprzedniej i do prók przestrzegania zasad konstytucji, do prók wszyscy urzędnicy obowiązani są podporządkować się ich zarządzeniom. Oświad

„Zamrożone“ samochody zaczną pracować

NOWE SZCZEGÓŁY O WYNAŁAZKU BRACI KUŁAKÓW

W końcu lutego br. w artykule pt.: „Nie przewrót lecz udoskonalenie”, pisaliśmy o wynalazku dwóch zoferów wileńskich, braci W. i K. Kułaków, którzy skonstruowali przyrząd umożliwiający pracę silnika spalinyowego (benzynowego) na innym, tańszym paliwie, np. oleju gazowym, nafeie itp.

W zaranu powstania tego wynalazku pisaliśmy: dziś nie stworzył on (wynalazek) jeszcze przewrót — jest udoskonaleniem, dającym zmniejszenie kosztów eksploatacji. Tak było w lutym, obecnie można już mówić o możliwościach budowy nowego typu silnika spalinyowego na zasadzie **wynalazku braci Kułaków**, udoskonalonego wynalazku i zaprobowanego przez wybitnych fachowców. Dlatego też powracamy do tej kwestji.

Wynalazcy po uzyskaniu od specjalnej komisji technicznej, wyłonionej przez Radę Naukową Stow. Techników w Wilnie, ożezczenia w sprawie praktycznej przydatności skonstruowanego przez nich przyrządu i zgłoszeniu go do Urzędu Patentowego szeregu państw, postarali się o zainteresowanie nim Państwowych Zakładów Inżynierji, aby w ten sposób uniknąć konieczności pertraktowania z firmami zagranicznymi.

Obydwaj konstruktorzy zaproszeni zostali do Warszawy, gdzie w państwowej fabryce samochodowej „Ursus” w ich obecności przeprowadzono badania a następnie zezwolenie na wykorzystanie wszystkich urządzeń technicznych, dla ulepszenia surowego jeszcze wówczas wynalazku. Prace te daly nadspodziewanie dobry wynik. Mając do rozporządzenia wszystkie potrzebne urządzenia, p. Konstanty Kułak ulepszył swój wynalazek, poczem wrócił do Wilna, aby tu zastosować go praktycznie.

Jak już podawaliśmy, p. Kułak pracuje w przedsiębiorstwie autobusowym p. Jerzego Jurasowa, który zainteresował się wynalazkiem, zezwolił zastosować przyrząd na jednej ze swoich maszyn a ponadto zajął się przeprowadzeniem wszystkich formalności prawnych, dla zapewnienia wynalazków patentu.

Samochód (autobus firmy Brooway) z wmontowanym przyrządem z zezwolenia władz wojewódzkich, zaczął kursować na

linji Wilno — Oszmiana, pracując na oleju gazowym.

W pierwszych dniach czerwca przyjechała do Wilna specjalna komisja techniczna Państwowych Zakładów Inżynierji dla zbadania na miejscu pracy silnika. Próby daly wyniki dobre, jednak dla wyjaśnienia kwestji ewentualnego osiudania koku wewnątrz głowicy, motor został zaplombowany z tem, że po przebyciu 5.000 kilometrów druga komisja dokonać miała skrupulatnych oględzin.

Wynalazcy będąc zupełnie pewni pracy motoru, zawiadomili Państwowe Zakłady Inżynierji dopiero po przejechaniu 20 tys. kilometrów.

W dniach 8 i 9 br. przybyła następną komisja, składająca się z najwybitniejszych specjalistów wspomnianych zakładów. Odbyto jeszcze jedną próbę - raid na trasie: Wilno — Mołodeczno — Ilja — Narocz — Wilno, wszystkiego 450 km., przyczem motor pracował naprzemiennie na oleju gazowym i nafeie.

Dokładnie oględziny i na ten raz daly rezultat dodatni. Komisja wydała orzeczenie uznając, że w obecnym stadium przyrząd braci Kułaków całkowicie nadaje się do sprzedaży i szerokiego zastosowania.

W międzyczasie nadeszły odpowiedzi szeregu państw zawiadujących, że wynalazek został już przez nie opatentowany. Wróćmy teraz do samego wynalazku i bodaj pokrótce wyjaśnimy, na czem on polega. Jakie będzie miał zastosowanie i znaczenie.

Przyrząd braci Kułaków zmierza do obniżenia kosztów eksploatacji motorów spalinyowych drogą zastosowania do silników ciężkich, wysokowrotzących gatunków płynnego paliwa (produkty destylacji ropy lub węgla kamiennego, jak: olej gazowy, nafta itp.), zamiast stosowanej dotychczas znacznie droższej benzyny.

Istotą wynalazku jest b. prosta zasada, dotychczas nie stosowana w technice, lecz bardzo trafnie przez wynalazców przeniesiona z dziedziny kuchennej do motorów spalinyowych.

Doświadczenia przeprowadzone na kilku przyrządach przy silnikach: samochodowej „Brooway” — autobus, „Ursus” na stacji Fruda oraz przy motorze „General Electric Company” — silnik stacyjny w Państw. Szk. Technicznej dowiodły, że 1) mieszanka uzyskana w podany wyżej sposób zapala się łatwo od iskry elektrycznej, 2) że zdozwonienie mieszanki (dobranie odpowiedniej ilości gazu do powietrza), da się dokonać przy pomocy wynalazku p. Kułaków fakcyjnie, 3) że w przyrządzie w którym odbywa się zgazowanie paliwa oraz w przewodach nie tworzy się koks, któryby przewody te zanieczyścił, 4) że wreszcie gaz w stosunku do powietrza w mieszance zajmuje skromną ilość miejsca przez co moc silnika nie obniża się, jak również silnik nie traci na osiągalnej ilości obrotów i elastyczności.

Trudność dobrania materiału na przewody przyrządu została pokonana, iż w rezultacie wszystkie wymienione wyżej motory pracują sprawnie, robiąc poważne oszczędności w wydatkach na paliwie.

Nadmienić też należy, iż sposobem braci K. udało się również napędzić silnik nie tylko wysokowrotzącymi paliwami płynnymi, lecz również spirytusem (ohowicą) bez potrzeby tworzenia dotychczas znanych mieszank spirytusowych.

Wynalazek ten nie jest wynalazkiem na „krótką metę”. Nie jest on przeznaczony na eksploatacyję w takim koszcie istniejących silników benzynowych, daje on podstawy do budowy nowego typu silnika spalinyowego z nowowynalezioną zasadą braci Kułaków.

Wynaleziony w 1913 i stopniowo ulepszony silnik Rudolfa Dissela, mimo posiadanych nieusuwalnych wad w postaci: ciężaru własnego silnika, niemożności osiągnięcia szybkich obrotów, trudności rozrządzenia i kopczenia, zmalał ogromne zastosowanie i ma wielu zwolenników.

Silnik z zastosowaniem zasady wynalazku braci K. dziedziczący od dotychczasowych silników karburatorowych: lekkość budowy, szybkie obroty i łatwość rozrządzenia go, a od Dissela: tanie paliwo, zrobi niewątpliwie przewrót w dziedzinie konstrukcji silników zwłaszcza, że będzie on miał szczególne znaczenie dla rozwoju lotnictwa, gdyż daje dla aparatów lotniczych paliwo niewybuchowe i trudno-zapalne. a

W krzakach nie łatwo o miejsce. Tu (dużesz — zajęte, tam — już gruchają. ówdzie — pisk i stękamie, w tę cudowną, ciepłą pogodę nikt nie siedzi w domu, trzeba zaczepnąć przed zimą świeżego powietrza w płuć.

Regaty kajaków zgromadziły kilkadziesiąt osad i 200 bezmała zawodników. Kajak zakasowują hamurki, cedrówki, polwysycogowe i sculle, do regat urządzanych przez klub Wioślarski stanęło ledwo kilka osad, plomba biegów została rozegrana walcowerem.

Rozpalona Jadzka opowiadała potem w domu z triumfem:

— Ze wszystkich osad byliśmy najpierwszi!

— A ile osad startowało?

— Dwie.

To ci chlubne zwycięstwo. Karol.

W warszawskim ABC (Nr. 270) ukazała się obszerniejsza zmianka o przesunięciu służbowych w Kuratorjum wileńskim. We wzmacnie tej organ narodowej demokracji wyraża m. in. żal z powodu udzielenia dymisji prefektowi gimn. im. Zygmunta Augusta ks. Chomskiemu.

Nie możemy podzielić smutku endecków: przeczenie — uważamy, iż stało się bardzo dobrze, gdyż ksiądz Chomski nie odznaczał się zbyt taktownością ani jako prefekt, ani jako pedagog.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

W WIRZE STOLICY

NA WISLE

Pogoda wciąż przedwojenna, nikt nie może się skarżyć na brak słońca, jedni rólnicy mruczą, że susza, że trzeba deszczu, że grozi nieurodzaj. — niema co zwać na wiecznych malkontentów, jakimi są rólnicy, zawsze im na pogórkę wyschnie, a w dolinie wymoknie.

Półowa września, a na Wisle ruch, jak w czerwcu. Woda opadła do nienotowanego wprost poziomu, stłuki grzęzną na mierzlach, onegdaj Stefan Batory wyruszył do Pnław i zużył na 150 km. 5 dni! Co go zepchnęli z jednej, osiadł na drugiej mierzliwie. Zaden z pasażerów nie zrezygnował z jazdy gdzie się spieszy? 5 dni na wodzie, to świętyni odpoczynek, złudzenie, że płyną do Ameryki, Maurytana, przemieć zużywa od Hawru do New Yorku 4 i pół dnia.

Lódki, kajaki, żaglówki przepychają się pod Warszawą z trudem. Moda teraz na kajaki, grubasice, co boją się same jeździć tramwajem sprawili sobie kajaki i gwałtem ściągają adoratorów na wodę. Widac jak taki biedak się poci, macha wiosłem aż trzeszczy, ona ląpinie od czasu do czasu — nazywa się „ze wiosłują razem.

W krzakach nie łatwo o miejsce. Tu (dużesz — zajęte, tam — już gruchają. ówdzie — pisk i stękamie, w tę cudowną, ciepłą pogodę nikt nie siedzi w domu, trzeba zaczepnąć przed zimą świeżego powietrza w płuć.

Regaty kajaków zgromadziły kilkadziesiąt osad i 200 bezmała zawodników. Kajak zakasowują hamurki, cedrówki, polwysycogowe i sculle, do regat urządzanych przez klub Wioślarski stanęło ledwo kilka osad, plomba biegów została rozegrana walcowerem.

Rozpalona Jadzka opowiadała potem w domu z triumfem:

— Ze wszystkich osad byliśmy najpierwszi!

— A ile osad startowało?

— Dwie.

To ci chlubne zwycięstwo. Karol.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski iść przebojem, nie licząc się z własnymi siłami, no i z psychiką „ludzi „tutejszych”, którzy są szczególnie wrażliwi na taktykę narzucania im obcych z ducha pomysłów.

Zegnął obecnie p. Ostrowskiego ciesząc się z tego, że nie będziemy mieli zbyt niewyrobionego wizytatora, natomiast wyrażamy szczerzy żal, iż opuszcza Wilno zdolny literat i dobry mówca.

Wielkiemu zapałowi i energii niezawście znajdowały wiświe ujęcie, jego pomysły nowatorskie, zwykle były nieprzemysłane naleyście i dlatego niertwale.

Umiął rzucić piękne myśli, lecz nie umiał je realizować. I dlatego tak żałośnie wyglądał „Ster”, piśmko dla młodzieży, posiadające ciekawy program, niż treść i dlatego spalił na panewce teatr międzyzakołny...

Nie dziwnym się niepowodzeniom pana wizytatora Ostrowskiego: stanowisko które on zajmował, wymaga nie tylko zapału i energii, ale także wielkiego wyrobienia i taktu. Jako człowiek młody, próbował p. Ostrowski

OBWIESZCZENIE

Zarząd Towarzystwa Kredytowego Miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników wierzycieli i innych osób zainteresowanych

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa, licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza — 7 listopada 1932 roku, a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 25 listopada 1932 roku. Licytacje rozpoczyna się o godzinie 12-iej w poł. 2) że zgodnie z § 84 statutu Towarzystwa, licytacja się rozpocznie od sumy nieumorzonej pozostałości pożyczki z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich wydatków uskutecz- nionych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji, obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacja będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabycie nieruchomości będzie przelana obciążająca sprzedawaną nieruchomość pożyczka z ratą bieżącą, należeniemi od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowaną zgodnie z planem konwersji pożyczek i listów zastawianych Towarzystwa częścią rat za lata 1925, 1926 i 1927 3) że osoby życzące wziąć udział w licyta- cji mogą przegladac w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 po poł.) lub w odpowiednich księgach hip. o ile nieruchomości posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 4) że osoby przystępujące do licytacji winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości (prócz rozterminowanych części rat za lata 1925, 1926 i 1927), zaległych podatków, oraz wydatków, związanych z wystawieniem nierucho- mości na licytację; 5) że suma zainformowana na licytacji, za potrąceniem złożonego wadium, nieuiszczonej pozostałości pożyczki, raty bieżącej z należeniemi od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowanej części rat za lata 1925, 1926 i 1927, a również opłaty alienacyjnej winny być uiszczzone w ciągu dni 14-tych od dnia licytacji; w razie zaś niewnieienia w terminie wskazanym wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskuteczonych na rachunek dłużnika i opłat, należnych Towarzystwu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostałość nadal własnością dotychczasowego właściciela:

Table with 9 columns containing property details, owner names, and amounts. Includes entries for Wilkomerska i Zwierzyniecka Nr. 58/25, Pilsudskiego i Kijowska Nr. 39/10, etc.

WYJAŚNIENIE RUBRYK: 1) Numery pożyczek, 2) Numery hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w mtr. kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczona przez nabycjącego nieruchomości; Suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Towarzystwa zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informacja będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożona jako wadium przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami za zwłokę od niej, 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień licytacji, 9) Rozterminowana część rat za lata 1925, 1926 i 1927. UWAGI: Licytacja rozpocznie się od sumy należności objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotece sprzedawaną nieruchomości. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

KINO DŹWIĘKOWE „ŚWIATOWID” ORODNO, Brygidzka 2. Wstęp od 70 gr. Najnowszy film świata Kongres tańczy z Lilianą Harvey, L. Dagover i Henry Garatą (wersja francuska)

grodzieńska POZAR. W dniu 17 bm. we wsi Zapole gm. Dubno, wybuchł pożar, skutkiem którego na szkodę Procioka Jana spalili się dom mieszkalny, dwa chlewy. Straty wynoszą około 5280 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. KONIEC STRAJKU GARBARZY W KRYNKACH. Twójający od kilku dni strajk garbarzy w Krynkach został zakończony i garbarze przystąpili do pracy. TEATR MIEJSKI: We czwartek zespół wyjeżdża do Białegostoku. W piątek „Azeff” — premiera.

KINA P. T. K. TEL. 714 scen. o g. 6, m. i. 0.1. Dźwiękowiec Kino „POLONJA” Pocztowa 4. „BEZIMIENI BOHATEROWIE” z M. Bogda, A. Brodziszem, Zulią Pogorzelską i St. Jaraczem w 100 proc. dźwiękowcu polskim wstęp od 80 gr.

Dźwiękowiec Kino „A P O L L O” Dominik 25. Dawno oczekiwana Cinka Anna May Wong — Piękny Głoz! P. tęg! Realizm! zawiera potężny film p. t. Kłątwa Rodu Mandarynów W rolach pozost.: W. Oland, N. Szu- sanin i S. Hayakawa Wstęp od 70 gr.

KINO „P A L A C E” Orzeszk. 13. Największe asy ekranu IGO SYM w wielkim filmie p. t. „SPELUNKA” wstęp od 45 groszy.

Racjonalnie Ulokowana Gotówka w dobre kryzysu to wkład w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIENSKIEGO Wysokie oprocentowanie — całkowite bezpieczeństwo — wypłaty na każde żądanie.

OBWIESZCZENIE

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. III w Grodnie poszukuje w Wilnie lub w okolicy Wilna pomieszczenia na jeden z oddziałów woj. skomysz- celem wydzierżawienia: 1) Budynku koszarowego o powierzchni podłogi 1500 m kw. 2) Budynku na biuro o powierzchni podłogi 40 m kw. 3) 2-ch stajen na 140 koni. 4) Budynku gospodarczego na magazyn o powierzchni podłogi 500 m kw. 5) Budynku na dzimowię o powierzchni podłogi 200 m kw. 6) Placisko o powierzchni około 20000 m kw. Oferty wraz z warunkami dzierżawy i wysekcją rocznego czynszu należy przekaż. do Okr. Urz. Bud. Nr. III do dnia 25 IX 32. Do obowiązków właściciela będą należały: remont budynków, roboty asenacyjne i kominiarskie. W trydach pożądana instalacja elektryczna. Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. III Grodno. Nr. 807-67 Z. N.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie I-go rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. Sierakowskiego 14, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 30 września 1932 r. od godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Zawalnej 30 m. 36 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „BERUSZ SŁUCKI”, składających się z mebli i maszyn do pisania, oszacowanych na sumę zł. 1102. Komornik (—) W. MATUCHNIAK.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie I-go rew. Stefan Wojciechowski zam. w Wilnie ul. Św. Janka 11, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 października 1932 r. od godz. 10 rano w Wilnie zaułek Wodociągowy 22-6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikołaja Czerwińskiego i składających się z mebli, ram inspektowych i mat słomianych, oszacowanych na sumę zł. 991. Komornik ST. WOJCIECHOWSKI. Wilno, dnia 19 września 1932 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IX rew., K. Karmelitow, zam. w Wilnie Gimnaz- jalna 6 — 14, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 29 września 1932 r. od godz. 10 rano w Wilnie, ul. Wileńska 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Dom Przemysłowo-Handlowy W. Busz i A. Jankowski” na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie i składających się z szaf, 2 garniturów mebli plechowych, foteli itp. oszacowanych na sumę zł. 1850. Komornik K. KARMEITOW.

Farbiarnia i Pralnia „TĘCZA”

ul. Mickiewicza 9 (wejście z ul. Śniadeckich) farbuje i czyści najnowszym sposobem solidnie, fachowo po cenach konkurencyjnych

Ostrzeżenie Zest. Kont. Masy Upiód. Wil. Tow. Handl. Zast (Lombard) Biskupia 4 (tel 14 10) ostrzeża, że zastawy niewypłacone do dnia 5-go października bawzględnie będą zlicytowane.

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. URODĘ kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobieranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki rzecjonalnej. Codziennie od g. 10—8. W. Z. P.

Lekarze DOKTOR ZELDOWICZ chorób wenerycznych, skórnych, wenero- ryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz. DOKTOR ZELDOWICZOWA KOBIECZ, WENE- RYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12—3 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

Lekcje DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne, skórne i moczopłowe Wielka 21, tel. 921, od 9—13—8 W. Z. P. 23. KUPNO I SPRZEDAŻ I ORTEPIAN krótki w dobrym stanie do wynajęcia lub kupna. Wiadomość w admini- stracji „Stowa” u C.

STUDENTKA poszukuje prywat- nych lekcji do dzie- ci od lat 7—m. Zgło- szenia do Adm. „Sto- wa” dla C. M.

POSZUKUJĄ PRACY DO WYNAJĘCIA 40 pokój, mieszkanie z wszelkimi wygodami ul. Dąbrowskiego Nr. 7. Dwa pokoje do wynajęcia. Portowa 15 m. 4. MIESZKANIA do wynajęcia od zaraz 3, 4, 5 i 6 pokoiowe z wygodami. Ofiarna 2 Dozorca. Kucharka poszkuje pracy, ma dobre świadectwo. Mo- że na wyjazd. Zygmun- towska 12—9. SZOFER z dobrym świadectwa- mi, trzeźwy, uczciwy, poszukuje pracy. Wyn- agania skromne. Wa- garska 12. CIESLA i udzielenia ja- kiekolwiek pracy. Za- rakowski Stanisław Trakt Batorego 2. SZEW C dobry robotnik bardzo- potrzebujący pracy. Zgłaszający się na każ- de warunki wynagro- dzenia poszukuje za- tki. Cebotarnas- Wiktor Wodociągowa 14.

OGRODNIK kwalifikowany z prak- tyką, Legionowa 43. Chlebowski Antoni. Kozyski Leon. Trakt Batorego 28. law.

Młoda, POKÓJ inteligentna nauczy- cielka wychowawczyni lub dwu osób, osobne wyjeżdże do dzieci od wejście, balkon — do 6—10 lat z przysto- waniem do 1-iej klasy skł. 1 m. 3.

Różne SPRAWDZONA przez Tow. Pań Mios- sierdzia św. Wincente- go a Paulo rodzina W. składająca się z rodzic- ow (ojca bez pracy), 8 - ga dziełek do- s. Dąbrowskiego 22 m. 3. miesięczne bobo do- tad niechrzone dla bra- duży, jasny, z umeblo- waniem lub bez w do- brym punkcie miasta — do wynajęcia. Zamko- wa 3 — 3. Dowiady- wać się w godzinach biurowych.

Lokale SPRAWDZONA przez Tow. Pań Mios- sierdzia św. Wincente- go a Paulo rodzina W. składająca się z rodzic- ow (ojca bez pracy), 8 - ga dziełek do- s. Dąbrowskiego 22 m. 3. miesięczne bobo do- tad niechrzone dla bra- duży, jasny, z umeblo- waniem lub bez w do- brym punkcie miasta — do wynajęcia. Zamko- wa 3 — 3. Dowiady- wać się w godzinach biurowych.

Poszukują Pracy DO WYNAJĘCIA 40 pokój, mieszkanie z wszelkimi wygodami ul. Dąbrowskiego Nr. 7. Dwa pokoje do wynajęcia. Portowa 15 m. 4. MIESZKANIA do wynajęcia od zaraz 3, 4, 5 i 6 pokoiowe z wygodami. Ofiarna 2 Dozorca. Kucharka poszkuje pracy, ma dobre świadectwo. Mo- że na wyjazd. Zygmun- towska 12—9. SZOFER z dobrym świadectwa- mi, trzeźwy, uczciwy, poszukuje pracy. Wyn- agania skromne. Wa- garska 12. CIESLA i udzielenia ja- kiekolwiek pracy. Za- rakowski Stanisław Trakt Batorego 2. SZEW C dobry robotnik bardzo- potrzebujący pracy. Zgłaszający się na każ- de warunki wynagro- dzenia poszukuje za- tki. Cebotarnas- Wiktor Wodociągowa 14.

OGRODNIK kwalifikowany z prak- tyką, Legionowa 43. Chlebowski Antoni. Kozyski Leon. Trakt Batorego 28. law.

OGRODNIK kwalifikowany z prak- tyką, Legionowa 43. Chlebowski Antoni. Kozyski Leon. Trakt Batorego 28. law.

OGRODNIK kwalifikowany z prak- tyką, Legionowa 43. Chlebowski Antoni. Kozyski Leon. Trakt Batorego 28. law.

Dźwiękowe Kino „Helios” Film ten cieszył się niebywałym sukcesem na całym świecie. Nad progr.: Pogrzeb s. p. por. Żwirki i inż. Wigury w dniu 15 b. m. Hold Polski: prochob baleterskich lotalok i najnowsze tygodni „Paramonut, i „Pat’a” Początek o g. 4, 6, 8 i 10.15. — Na 1-szy seans ceny zniżone.

Dźwiękowe Kino CASINO Wielka 47, tel. 15-41

Dźwiękowe kino „PAN” Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dziś powtórzenie premjery! Super-przeboj europejskiej produkcji 1932 33 Arcydzieło, poruszające publiczność całego świata. — Największa gwiazda ekranu europejskiej, zmysłowa kusicielka, najświetniejszy reżyser świata G. PABST i najgłośniejszy pisarz doby obecnej P. BENOIT. Brygida HELA, p. t. DEMON MIŁOŚCI Film ten cieszył się niebywałym sukcesem na całym świecie. Nad progr.: Pogrzeb s. p. por. Żwirki i inż. Wigury w dniu 15 b. m. Hold Polski: prochob baleterskich lotalok i najnowsze tygodni „Paramonut, i „Pat’a” Początek o g. 4, 6, 8 i 10.15. — Na 1-szy seans ceny zniżone.

DZIŚ UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU!!! niesamowitym egotycazmy filmem „KRIS” Niezwykła historia miłości księcia „Nonga” do wieśniaczki. Nad program: Doskonałe dodatki dźwiękowe, najnowszy tygodnik „Felix” z obszernym sprawozdaniem z X Olimpiady w Los Angeles, komedia dźwiękowo-rysunkowa Flejszera, Ceny od 25 groszy. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, w dniu świątecznym o g. 2 ej.

Dźwiękowe kino „PAN” Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28